

Warszawa, 31 sierpnia, 2009 roku

Pan Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
KPRM, Warszawa

Szanowny Panie Premierze,

Raport Polska 2030 za jeden z kluczowych czynników rozwoju uznaje wzmocnienie kapitału społecznego i sprawności państwa. Celów tych nie da się osiągnąć bez budowania zaufania społecznego między innymi poprzez zwiększenie partycypacji obywateli w procesach decyzyjnych.

Ponieważ we wstępie do Raportu zachęca Pan Premier do rozpoczęcia publicznej debaty pozwalamy sobie przedstawić nasze stanowisko w kwestii uspołecznienia procesu stanowienia prawa, a w szczególności w odniesieniu do nowego systemu prac legislacyjnych, który jest wynikiem nowelizacji ustawy o Radzie Ministrów (Dz.U. z 2003 r. Nr 24, poz.199, z późn. zm)¹ (dalej „Nowelizacja”) oraz wynikających z niej zmian w Regulaminie Pracy Rady Ministrów („Regulamin”).

WPROWADZENIE

W następstwie przygotowania przez Fundację im. Stefana Batorego Raportu z projektu *Spoleczny monitoring procesu stanowienia prawa 2007* („Raport”), którego konkluzje są bardzo pesymistyczne², oraz w związku z przyjęciem wzmiankowanej Nowelizacji, przeprowadziliśmy serię spotkań współpracowników Fundacji - osób uczestniczących, bądź monitorujących proces legislacyjny, w tym przedstawicieli organizacji pozarządowych, środowisk akademickich i naukowych, kancelarii prawnych i profesjonalnych lobbystów. Spotkania te miały na celu m.in. ocenienie czy nowy system niweluje wady procesu stanowienia prawa opisane w Raporcie, a jeśli tak to, w jakim stopniu. W niektórych z naszych spotkań uczestniczył członek kierownictwa Rządowego Centrum Legislacji („RCL”), który przedstawił nam nowy system stanowienia prawa i odpowiadał na nasze pytania.

PARTYCYPACJA OBYWATELSKA W PROCESIE STANOWIENIA PRAWA

Autorzy niniejszego listu nie są zadowoleni z zasad i poziomu partycypacji obywatelskiej w procesie legislacyjnym. Dlatego też pozwalamy sobie przedstawić główne propozycje zmian proponowanych w powstającym pod auspicjami Rady Europy w porozumieniu z organizacjami parasolowymi krajów europejskich „Kodeksie partycypacji obywatelskiej”. Przewiduje się, że prace nad Kodeksem zostaną zakończone jesienią 2009 r.

Kodeks zakłada, że partycypacja dotyczy wszystkich poziomów, na jakich podejmowane są decyzje. Jego zastosowanie zwiększy identyfikację społeczną ze zmianami. Organizacje obywatelskie powinny być zaangażowane już na etapie ustalania priorytetów i diagnozy

¹ Ustawa o zmianie ustawy o Radzie Ministrów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 Nr 42, poza 337)

² Raport dostępny na http://www.batory.org.pl/doc/Proces_stanowienia_prawa_raport.pdf

problemu oraz wyboru właściwych rozwiązań (legislacyjnych lub pozalegisłacyjnych). Następnie, mogą one uczestniczyć w opracowywaniu projektu zmian, podejmowaniu decyzji, a także w implementacji, monitorowaniu skuteczności nowego rozwiązania, a w razie potrzeby w jego przeformułowaniu.

W zależności od potrzeby, organizacje powinny być angażowane na różnych poziomach podejmowania decyzji, dla których minimum stanowi informacja. Nie ogranicza się ona do opublikowania niezbędnych informacji poprzez strony internetowe projektodawców – obejmuje również organizację punktów informacyjnych, prowadzenie kampanii informacyjnych, udział w konferencjach i wysłuchaniach publicznych.

Następny etap - konsultacje – przewiduje prowadzenie ich na zasadach wypracowania minimalnych choćby standardów. Konsultacje to proces zbierania opinii z wykorzystaniem narzędzi internetowych – paneli dyskusyjnych i ankiet, ale i bezpośredniego kontaktu: seminariów eksperckich, konferencji uzgodnieniowych, organizacji otwartych posiedzeń decydentów, a nawet referendów. Same konsultacje nie są jedynym elementem dialogu – aby był on pełen, na poszczególnych etapach prac obywatele powinni mieć prawo do petycji, do zasiadania w ciałach doradczych i komitetach ponadsektorowych.

Na etapie wdrażania nowych rozwiązań dialog obejmuje szkolenia i seminaria organizowane nie tylko z myślą o organizacjach obywatelskich, ale i przez nie same. Jego warunkiem jest ciągłość i systematyczność wymiany opinii i oceny rozwiązań. Partnerstwo stanowi relację opartą na współodpowiedzialności na wszystkich etapach procesu decyzyjnego, w której bliska współpraca nie ogranicza autonomii organizacji i ich prawa do prowadzenia kampanii i wspierania postulatów sektora obywatelskiego.

Oczywiście, nie we wszystkich sytuacjach i nie na każdym etapie, partnerstwo w rozumieniu Kodeksu jest możliwe i potrzebne. Wydaje się wręcz, że im więcej działań partnerskich podejmuje się na wczesnych etapach, zwłaszcza ustalając priorytety i metody rozwiązywania wspólnie zdiagnozowanych problemów, tym większe znaczenie będzie miała właściwa informacja i umiejętne wykorzystanie narzędzi konsultacyjnych na dalszych etapach.

„Kodeks partycypacji obywatelskiej” tworzony jest z myślą i przy udziale organizacji pozarządowych. Jest on jednak na tyle uniwersalny, że naszym zdaniem może i powinien znaleźć zastosowanie w stosunku do wszystkich instytucji i osób chcących otwarcie i rzetelnie uczestniczyć w procesie tworzenia prawa.

PROCES TWORZENIA RZĄDOWYCH PROJEKTÓW USTAW PO OSTATNIEJ NOWELIZACJI

W wyniku wprowadzenia ostatniej nowelizacji ustawy o Radzie Ministrów w większości przypadków (część projektów aktów prawnych będzie nadal tworzonych według „starych zasad”) poszczególne ministerstwa tworzą założenia merytoryczne do projektów ustaw. Konsultacje społeczne oraz możliwość zgłaszania uwag i merytorycznej dyskusji dotyczącej proponowanych rozwiązań prowadzone są na etapie tworzenia założeń do rządowych projektów. Obowiązek odpowiedzi na zgłaszane uwagi dotyczy wyłącznie uwag zgłaszanych przez Radę Legislacyjną. Następnie, jeśli rząd podejmie decyzję o przygotowaniu projektu, Rządowe Centrum Legislacji przekłada założenia na projekt ustawy. Tak przygotowany projekt aktu prawnego nie jest już ponownie poddawany dyskusji publicznej.

Uznając za niewątpliwie słuszne *ratio legis* Nowelizacji, jakim jest szybsze uchwalanie ustaw o lepszej jakości legislacyjnej, jednocześnie musimy ze smutkiem skonstatować, że **przyjęcie tego nowego systemu prac legislacyjnych nie tylko nie poprawia, ale wręcz utrudnia prowadzenie efektywnych i rzeczywistych konsultacji społecznych projektów aktów**

prawnych. W nowych regulacjach nie ma żadnego przepisu, który sprzyjałby szerszemu włączaniu obywateli w prace nad projektami aktów prawnych, są natomiast takie, które udział strony społecznej ograniczają.

Większy udział specjalistów od legislacji w pisaniu przepisów pozwoli uniknąć uchwalania prawa złej jakości. Nie oznacza to jednak, że w ten sposób prawo automatycznie stanie się społecznie bardziej akceptowane, skuteczniejsze i nie będą powodować szkód legislacyjnych dla obywateli. Analizując Nowelizację i jej uzasadnienie konstatujemy, że legislator nie zauważył problemu deficytu konsultacji społecznych, braku spójności w regulujących je podstawach prawnych, niejasności co do zakresu, podmiotów i trybu takich konsultacji. Tymczasem wszystkim interesariuszom, a w tym władzom, powinno zależeć na tym, aby uspołecnić proces stanowienia prawa. Im więcej dyskusji i konsultacji już (ale nie tylko!) na etapie tworzenia złożenia do aktów prawnych, tym większa szansa uniknięcia pomyłek oraz szansa na to, że obywatele będą aprobowali istniejący system prawny i przestrzegali prawa. Rządowi powinno więc zależeć na przeprowadzeniu jak najszerszych konsultacji.

Poniżej przedstawiamy listę kwestii, które budzą niepokój grupy osób współpracujących z Programem Przeciw Korupcji Fundacji Batorego wraz z sugestiami możliwych rozwiązań.

PODSTAWOWE PROBLEMY

Nowelizacja ma na celu przede wszystkim przejęcie funkcji „technicznego” pisania ustaw przez Rządowe Centrum Legislacji. W uzasadnieniu do niej nie ma ani słowa o procesie konsultacji. Nie usuwa więc ona – ani żadne zmiany innych ustaw wraz z nią przyjęte - następujących fundamentalnych problemów dotyczących udziału obywateli w tworzeniu prawa ich dotyczącego, którymi są:

(i) brak przejrzystości źródeł prawa

Podstawy prawne konsultacji są nadal rozproszone i fragmentarycznie przewidziane w różnych ustawach oraz innych aktach jak Regulamin Pracy Rady Ministrów, który nie ma mocy ustawy. O konsultacjach - za każdym razem fragmentarycznie - mowa w ustawie o działach administracji rządowych, ustawie o Radzie Ministrów, pośrednio w ustawie o działalności lobbingsowej, Rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów o Zasadach Techniki Prawodawczej, Uchwale Rady Ministrów o Regulaminie Pracy Rady Ministrów. Mimo zmiany ustawy o Radzie Ministrów nie wykorzystano okazji, aby skorelować te akty prawne.

(ii) brak przejrzystości co do podmiotu konsultacji

Regulamin Pracy Rady Ministrów ogranicza listę podmiotów uprawnionych do konsultacji do podmiotów uprawnionych do takiego działania na podstawie „odrębnych przepisów”. Jak rozumiemy chodzi tu o ustawę o związkach zawodowych, ustawę o organizacji pracodawców, ustawę o Komisji Trójstronnej, ustawę o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Nie jest natomiast jasne czy taki „odrębny przepis” stanowi swoista konsultacja odbywająca się na podstawie art. 7 ustawy o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa. Nie jest też jasne jaka jest sytuacja wszystkich innych reprezentantów strony społecznej.

(iii) brak przejrzystości co do przedmiotu konsultacji.

Po pierwsze, w związku z Nowelizacją nie uległy, niestety, zmianie przepisy Regulaminu zawierające enigmatyczne stwierdzenia, co do tego kiedy (w stosunku do jakich projektów ustaw) konsultacje w ogóle są przeprowadzane (ocenny par. 12 ust. 5 Regulaminu).

Po drugie, znowelizowany Regulamin jest bardzo niejasny jeśli chodzi o to na jakim etapie prac nad daną ustawą przeprowadza się konsultacje społeczne. Z jednej strony o „wynikach konsultacji” mówi par. 9 ust 4 pkt 2 Regulaminu dotyczący Oceny Skutków Regulacji założeń ustawy. Jak wynika z tego przepisu, OSR przygotowywane być powinno przed stworzeniem założeń i do nich załączane. Jednocześnie, jak się wydaje sprzecznie z par 9, par 10 Regulaminu mówi o „kolejnym” OSR - tym razem samego aktu prawnego. W przepisach par. 9 regulujących ten etap prac nie ma żadnej regulacji dotyczącej zgłoszeń opinii w trybie art. 7 ustawy o działalności lobbingowej. Podczas gdy w par 10 ust 6a wskazuje, że dopiero na etapie prac nad samym aktem prawnym „dołącza” się do niego uwagi zgłoszone w trybie ustawy o działalności lobbingowej (dodatkowo nie jest jasne co się „dzieje” z tymi uwagami i czy uznawane są one za „konsultacje”). Następnie w par 12 ust 4 i 5 po raz kolejny mowa o „skierowaniu projektu do zaopiniowania przez inne organy administracji państwowej, organizacje społeczne oraz inne zainteresowane podmioty i instytucje”. Relacja przepisów zawartych w par. 9, 10 i 12 nie jest jasna, nie wynika z nich bowiem przejrzystość:

- jaki dokument przekazywany jest do konsultacji społecznych,
- ile razy – tzn. co się stanie jeśli dane założenia zostaną odrzucone przez Radę Ministrów i będą modyfikowane (albo modyfikowany będzie OSR)
- co wynika z przeprowadzenia procesu konsultacji społecznych i zgłoszeń złożonych w trybie art. 7 ustawy lobbingowej – co się dzieje z przekazanymi przez konsultowanych uwagami.

O ile dotychczasowy system zakładał przeprowadzania konsultacji na bardzo późnym etapie prac - tzn. dopiero na etapie gotowego projektu aktu prawnego, o tyle obecny system wprowadza wyłącznie konsultację założeń. Po przyjęciu założeń przez rząd tylko „zainteresowany” resort będzie miał prawo oceniać na ile zostały one odzwierciedlone w przygotowanym przez RCL projekcie aktu prawnego. Takie rozwiązanie naraża pracowników RCL na pozaprawne naciski i pozostawia pole poszczególnym resortom do wprowadzania nieskonsultowanych zmian do finalnego tekstu projektu ustawy.

(iv) brak przejrzystości co do formy konsultacji

Wskazany wyżej fakt, iż przepisy o konsultacjach społecznych rozrzucone są w różnych aktach prawnych, powoduje, że strona społeczna ma trudność w ustaleniu ilości i skuteczności konkretnych formuł konsultacji (konsultacje podmiotów „ustawowych”, konsultacje osób zaproszonych zgodnie z par. 12 ust 4 i 5 Regulaminu, zgłoszenia w procedurze z art. 7 ustawy lobbingowej, wolne uwagi zgłoszone na stronach internetowych resortów). Tę trudność dodatkowo potęguje rozbieżność polityk informacyjnych każdego z resortów (różne zakresy ujawnianej informacji, różne formaty i zakresu publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej, brak komunikacji elektronicznej)

Nadal więc, z punktu widzenia udziału strony społecznej w procesie stanowienia prawa, Nowelizacja nie wprowadza zmian na lepsze. Oddalamy się wręcz od standardów wskazanych w Komunikacie Komisji Europejskiej „*W kierunku wzmocnienia kultury konsultacji i dialogu – ogólne zasady i minimalne standardy konsultacji z zainteresowanymi stronami*” COM (2002) 704.

PROPONOWANE ROZWIĄZANIA

W związku z powyższym, postulujemy (niezależnie od konieczności wprowadzenia głębszych zmian ustawowych, których potrzeba i zakres zostały uzasadnione szczegółowo w Raporcie), podjęcia przez Rząd i RCL przynajmniej doraźnych działań porządkujących:

- wprowadzenie stosownych - nie wymagających nawet zmian ustawowych - porządkujących regulacji w Regulaminie Pracy Rady Ministrów, które uczynią z tego dokumentu czytelny opis systemu legislacyjnego – etapowo, przedmiotowo i podmiotowo. Regulamin powinien jednoznacznie stwierdzać, iż dany akt normatywny konsultowany będzie zarówno na etapie założeń jak i na etapie powstania tekstu RCL – takie rozwiązanie naszym zdaniem nie wymaga zmian ustawowych, bowiem to właśnie Regulamin, a nie ustawa opisuje kształtowanie procesu tworzenia ustawy;
- przygotowanie przez RCL wyczerpującej, napisanej zrozumiałym dla nie prawników językiem informacji dla obywateli, organizacji pozarządowych i wszystkich zainteresowanych o tym, jak można włączyć się w proces stanowienia prawa, jak się mają do siebie poszczególne uprawnienia konsultacyjne (np. co się dzieje z głosami i uwagami przedłożonymi w trybie ustawy lobbingowej i jak się one mają do konsultacji „z odrębnych przepisów”, o których mowa w Regulaminie), co dzieje się z uwagami przekazywanymi legislatorom;
- ujednolicenia zasad publikacji projektów założeń aktów prawnych i projektów samych aktów prawnych we wszystkich resortach;
- wprowadzenie mechanizmów kontrolnych nad przestrzeganiem terminowej publikacji założeń do aktów prawnych, tak aby dać zainteresowanym realny czas na przygotowanie stanowiska;
- wprowadzenie obowiązku oraz spójnego systemu publikowania informacji o odbytych posiedzeniach kierownictwa, podjętych ustaleniach, powołanych zespołach roboczych i doradczych, oraz publikowania przyjętych dokumentów. Byłoby to w zgodzie z art. 6 ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa, który mówi, że „z chwilą udostępnienia projektu w Biuletynie Informacji Publicznej, udostępnieniu w Biuletynie Informacji Publicznej podlegają również wszelkie dokumenty dotyczące prac nad projektem”. Obecnie nie wszystkie resorty publikują te informacje, niektóre publikują je z dużym opóźnieniem, a przyjęte w czasie kierownictwa projekty aktów prawnych, założeń do ustaw lub stanowiska nie są publikowane wcale (czasem nie są też udostępniane na prośbę);
- wprowadzenie obowiązku informowania w jakim (starym czy nowym) trybie procedowany jest dany projekt ustawy;
- wprowadzenie obowiązku opatrywania projektów aktów prawnych imieniem i nazwiskiem autora. Postulujemy również, aby wszelkie zmiany wprowadzane do założeń lub projektu aktu prawnego zawierały adnotację o autorze poprawki i przyczynie jej wprowadzenia. W procesie stanowienia prawa uwagi partnerów stanowią w równym stopniu informację publiczną, co podlegający tym modyfikacjom projekt, a przetwarzanie zgłoszonych uwag jest niezbędnym elementem tego procesu. Oznacza to, że dla przejrzystości czyje propozycje zostały przyjęte (a jeśli nie, to jakie jest tego uzasadnienie) nie wystarczy zamieścić w BIP kopii dokumentów przesłanych przez interesariuszy. Materiały te powinny zostać przetworzone tak, aby dać wszystkim zainteresowanym jednoznaczny obraz, które koncepcje miały wpływ na ostateczny kształt konsultowanej regulacji, a które nie. Stworzenie wersji „mark-up” (publikowanie dokumentów w trybie śledzenia zmian) dla każdego projektu legislacyjnego jest zabiegiem bardzo prostym technicznie a jednocześnie ma kapitalne znaczenie dla przejrzystości procesu tworzenia tych dokumentów i „śledzenia” przyczyn zmian, które oddalają projekt od pierwotnego OSR;
- zobowiązanie zarówno resortów jak i RCL do ustosunkowania się do zgłoszonych uwag na piśmie, przynajmniej tych, które są przez nich odrzucane. Powinni to robić w określonym, np. 30-dniowym terminie. Wszystkie te dokumenty powinny być

upubliczniane w Internecie (można byłoby przyjąć rozwiązanie zbiorczego ustosunkowania, się do wszystkich uwag wniesionych w trakcie konsultacji);

- wykonanie zobowiązania Rady Ministrów wynikającego z par 9 ust 2 Regulaminu określenia zasad dokonywania oceny przewidywanych skutków (kosztów i korzyści) projektów rządowych aktów normatywnych. Odpowiednie wytyczne przygotowane zostały w przeszłości przez Ministerstwo Gospodarki³. Właściwie przygotowany OSR to warunek *sine qua non* poprawnej legislacji. Takie dokument pozwoliłby uniknąć zmieniania założeń rządowych w trakcie prac parlamentarnych;
- rozszerzenie listy podmiotów uczestniczących w konsultacjach. Wg „Zasad dialogu społecznego”⁴ najważniejsze grupy i instytucje, które na ogół zapraszane są do procesu konsultacji to: organizacje pracodawców, samorząd gospodarczy, społeczno-zawodowe organizacje rolników, kościoły i związki wyznaniowe, organizacje pozarządowe — stowarzyszenia i fundacje. Postulujemy rozszerzenie tej listy o: media, instytucje międzynarodowe, indywidualnych przedsiębiorców, grupy eksperckie, uniwersytety, instytuty badawczo-rozwojowe, think-tanki, ale także indywidualne osoby, które ze względu na doświadczenie życiowe lub zawodowe chcą wyrazić swój pogląd. O składzie listy podmiotów konsultacyjnych powinny decydować same podmioty poprzez zgłoszenie się do udziału w procesie legislacyjnym, a nie departament w ministerstwie;
- zobowiązanie resortów i innych organów rządowych odpowiedzialnych za tworzenie prawa do prowadzenia konsultacji także przez Internet.

Pragniemy przypomnieć, że złe prawo podważa zaufanie obywateli do rządzących. Z kolei państwo ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za negatywne skutki funkcjonowania złych przepisów. Obywatele mają bowiem prawo domagać się rekompensaty za szkody wynikłe z obowiązywania wadliwych regulacji. Jesteśmy przekonani, że uspołecznienie procesu legislacyjnego zmniejszy ich liczbę i pozytywnie wpłynie na jakość całego systemu prawa.

Podpisując się pod niniejszym stanowiskiem, wyrażamy wolę współpracy przy wprowadzaniu dalszych zmian w procedurach stanowienia prawa. Wierzimy, że nasz głos oraz innych zainteresowanych tą problematyką osób i instytucji będzie brany pod uwagę przez rząd deklarujący otwartość na postulaty obywateli chętnych do aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym. Zwracamy się do Pana Premiera z prośbą o wyznaczenie osoby odpowiedzialnej za uspołecznienie procesu legislacyjnego i uczynienie go bardziej przejrzystym, która w Pańskim imieniu rozpocznie współpracę z nami i innymi podmiotami wspierającymi naszą inicjatywę.

Łączymy wyrazy szacunku,

dr Adam Bodnar, Helsińska Fundacja Praw Człowieka

Krzysztof Burnetko, dziennikarz

Piotr Frączak, prezes Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych

Krzysztof Izdebski, Stowarzyszenie Liderów Lokalnych Grup Obywatelskich

Anna Kadzikiewicz, Viewpoint Group

³ „Podręcznik do przeprowadzania konsultacji na różnych etapach rozwiązywania problemu”, przygotowało Ministerstwo Gospodarki, 2009.

⁴ „Zasady Dialogu Społecznego” przyjęte przez Radę Ministrów 22 października 2002 r.

Grażyna Kopińska, Program Przeciw Korupcji Fundacji im. Stefana Batorego
dr Urszula Kurczewska, Szkoła Główna Handlowa
doc. dr hab. Krzysztof Jasiołkowski, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk
adw. Paulina Kieszkowska-Knapik, partner Baker & McKenzie Gruszczynski i Wspólnicy, Kancelaria Prawna sp.k.
dr Grzegorz Makowski, Instytut Spraw Publicznych
Anna Mazgal, dyrektorka Programu Rzecznictwa i Współpracy Międzynarodowej Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych
Witold Michalek, Business Centre Club
dr Małgorzata Mołęda-Zdziech
Katarzyna Sadło, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
Tomasz Schimanek, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce
Aleksander Smolar, prezes Fundacji im. Stefana Batorego
Rafał Szymczak Profile
Grzegorz Wiaderek, Program Edukacji Prawnej Fundacji im. Stefana Batorego
Anna Wojciechowska-Nowak, Program Przeciw Korupcji Fundacji im. Stefana Batorego
dr Tomasz Zalański, Kancelaria Domański, Zakrzewski, Palinka sp.k.
Grzegorz Ziemiak, Instytut Demokracji

Do wiadomości:

1. p. Michał Boni, Minister – członek Rady Ministrów
2. p. Jacek Krawczyk, wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
3. p. prof. Bogusław Banaszak, przewodniczący Rady Legislacyjnej
4. p. Grzegorz Schetyna, wicepremier, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
5. p. Waldemar Pawlak, wicepremier, Minister Gospodarki
6. p. Elżbieta Bańkowska, Minister Rozwoju Regionalnego
7. p. Bronisław Komorowski, Marszałek Sejmu RP
8. p. Bogdan Borusewicz, Marszałek Senatu RP
9. p. Wojciech Szarama, przewodniczący sejmowej Komisji Ustawodawczej
10. p. Piotr Zientarski, przewodniczący senackiej Komisji Ustawodawczej
11. p. Zbigniew Chlebowski, przewodniczący Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska
12. p. Przemysław Gosiewski, przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości
13. p. Grzegorz Napieralski, przewodniczący Klubu Poselskiego Lewica
14. p. Stanisław Żelichowski, przewodniczący Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego
15. p. Jarosław Sellin, Koło Poselskie Polska XXI

16. p. Bogdan Lis, Demokratyczne Koło Poselskie Stronnictwa Demokratycznego

17. Rada Działalności Pożytku Publicznego